

Poczucie wpływu obywateli na sprawy publiczne

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku na rok 2020/21



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Pandemia koronawirusa sprawiła, że z jednej strony życie społeczne zostało realnie ograniczone – Polacy siłą rzeczy zamknęli się w swoich domach i rodzinach – z drugiej zaś strony skala epidemii pozwoliła zdać sobie sprawę z tego, w jak wielkim stopniu jesteśmy częścią zbiorowości i jak bardzo, nawet fizycznie, jesteśmy od niej uzależnieni. Choć ograniczenia epidemiczne i nadzwyczajne prerogatywy władzy wykonawczej nie sprzyjały czynnemu uczestnictwu obywateli w życiu społecznym i politycznym, to paradoksalnie niektóre decyzje władz sprawiły, że aktywność w demonstrowaniu swoich przekonań, przynajmniej przez część środowisk, wzrosła. W kwietniowym badaniu, po przeszło roku, zapytaliśmy ankietowanych o ich odczucia na temat możliwości kształtowania przez nich rzeczywistości społecznej w wymiarze krajowym oraz lokalnym¹.

POCZUCIE WPŁYWU NA SPRAWY KRAJU

Większość Polaków – trzy piąte ankietowanych (61%) – uważa, że ludzie tacy jak oni nie mają wpływu na bieg spraw w kraju, a tylko niespełna co trzeci jest zdania, iż zwykli obywatele mają realny wpływ na to, co dzieje się w wymiarze ogólnokrajowym (32%). Choć, w porównaniu z pomiarami z końca XX i początku XXI wieku, ten układ opinii jest korzystniejszy, to jednak w krótszym okresie, na przestrzeni ostatnich pięciu lat (od stycznia 2016 roku) – odkąd notowaliśmy w miarę trwały wzrost poczucia obywatelskiej podmiotowości – jest to jeden ze słabszych wyników. W porównaniu z ostatnim pomiarem z lutego 2020 roku poczucie wpływu obywateli na sprawy kraju wyraźnie zmalało (spadek o 7 punktów procentowych), jednocześnie zwiększyła się nieco grupa badanych przekonanych, iż nie mają oni takiej możliwości (wzrost o 3 punkty procentowe).

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (371) przeprowadzono w ramach procedury mixed-mode na reprezentatywnej imiennej próbie pełnoletnich mieszkańców Polski, wylosowanej z rejestru PESEL.

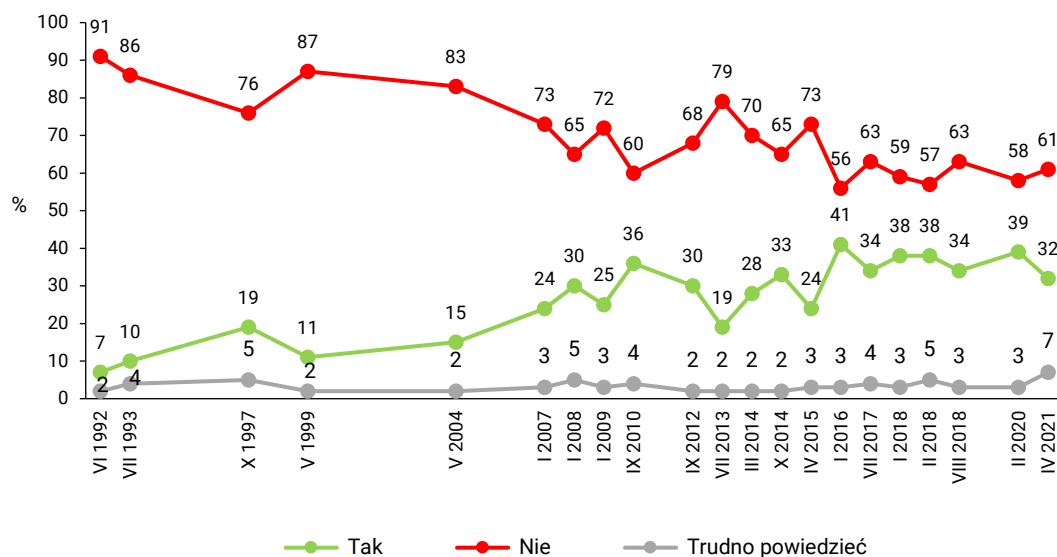
Każdy respondent wybierał samodzielnie jedną z metod:

- wywiad bezpośredni z udziałem ankietera (metoda CAPI),
- wywiad telefoniczny po skontaktowaniu się z ankieterem CBOS (CATI) – dane kontaktowe respondent otrzymywał w liście zapowiadnim od CBOS,
- samodzielne wypełnienie ankiety internetowej, do której dostęp był możliwy na podstawie loginu i hasła przekazanego respondentowi w liście zapowiadnim od CBOS.

We wszystkich trzech przypadkach ankieta miała taki sam zestaw pytań oraz strukturę. Badanie zrealizowano w dniach od 8 do 18 kwietnia 2021 roku na próbie liczącej 1131 osób (w tym: 47,3% metodą CAPI, 38,5% – CATI i 14,2% – CAWI).

CBOS realizuje badania statutowe w ramach opisanej wyżej procedury od maja 2020 roku, w każdym przypadku podając proporcję wywiadów bezpośrednich, telefonicznych i internetowych.

RYS. 1. Czy, Pana(i) zdaniem, ludzie tacy jak Pan(i) mają wpływ na sprawy kraju?



O możliwości wpływu obywateli na sprawy kraju stosunkowo najczęściej są przekonani ludzie młodzi – w wieku między 18 a 24 rokiem życia, a także osoby legitymujące się wyższym wykształceniem, dobrze sytuowane, deklarujące najwyższe dochody *per capita* (powyżej 3000 zł) i pozytywnie oceniające własną sytuację materialną. Wśród grup społeczno-zawodowych przekonanie takie częściej niż przeciętnie podzielają przedstawiciele kadry kierowniczej i specjalistów z wyższym wykształceniem, personel średniego szczebla i technicy, a także uczniowie i studenci. Poczuciu wpływu na sprawy kraju sprzyjają także częste praktyki religijne (kilka razy w tygodniu) oraz prawicowe poglądy polityczne. Nawet w tych grupach przeważa jednak przekonanie o braku możliwości realnego wpływu obywateli na sprawy kraju. Wyjątkiem są tu jedynie uczniowie i studenci, którzy równie często deklarują przekonanie o możliwościach wpływu obywateli, co podzielają opinię przeciwną.

Z kolei o obywatelskiej bezradności, braku możliwości oddziaływania obywateli na bieg spraw w kraju, ponadprzeciętnie przekonane są osoby starsze (powyżej 65 roku życia), słabiej wykształcone – z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym oraz zasadniczym zawodowym – o przeciętnych dochodach (mieszczących się w przedziale między 1500 a 1999 zł na osobę w rodzinie), a także oceniające swoje warunki materialne jako średnie lub złe. Spośród grup społeczno-zawodowych wyraźnie częściej niż inni przeświadczenie takie mają renciści, bezrobotni, robotnicy niewykwalifikowani, a także – co interesujące – osoby pracujące na własny rachunek.

Poczucie obywatelskiej bezradności częściej towarzyszy osobom biernym politycznie, niezamierzającym brać udziału w wyborach – 71% spośród nich podziela opinię, że ludzie tacy jak oni nie mają żadnego wpływu na sprawy kraju. Wyraźnie rzadziej przeświadczenie takie jest udziałem osób chcących głosować i mających sprecyzowane preferencje polityczne, niemniej jednak nawet

w tej grupie jest to pogląd przeważający. Spośród zadeklarowanych wyborców poszczególnych ugrupowań o poczuciu braku wpływu na sprawy kraju najczęściej mówią zwolennicy głównych partii opozycyjnych – Polski 2050 Szymona Hołowni (blisko dwie trzecie) oraz Koalicji Obywatelskiej (ponad trzy piąte). Z tą tezą tylko w nieco mniejszym stopniu zgadzają się również wyborcy Konfederacji. Podziela ją także ponad połowa zwolenników rządzącej koalicji, czyli PiS wraz z Solidarną Polską i Porozumieniem. Co ciekawe, jedynym elektoratem, który wierzy w sprawczą siłę zwykłych obywateli, są zwolennicy Lewicy – ponad połowa jej zadeklarowanych wyborców uważa, że zwykli ludzie mogą wywierać wpływ na bieg spraw w kraju, zaś tylko niespełna dwie piąte jest zdania, że takiego wpływu nie mają.

TABELA 1

Na kandydata którego komitetu wyborczego głosował(a)by Pan(i) w wyborach do Sejmu?	Czy, Pana(i) zdaniem, ludzie tacy jak Pan(i) mają wpływ na sprawy kraju ?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Lewica	51	38	11
Prawo i Sprawiedliwość (wraz z Solidarną Polską i Porozumieniem)	42	51	7
Konfederacja Wolność i Niepodległość	42	58	0
Koalicja Obywatelska	32	61	7
Polska 2050 Szymona Hołowni	30	65	5
Niezdecydowani, na kogo głosować	32	58	10
Niezamierzający głosować	21	71	8

W zestawieniu pominięto potencjalne elektoraty PSL-Koalicji Polskiej oraz Kukiz'15 ze względu na zbyt małą liczbę badanych deklarujących poparcie dla tych ugrupowań.

WPŁYW NA SPRAWY MIASTA, GMINY

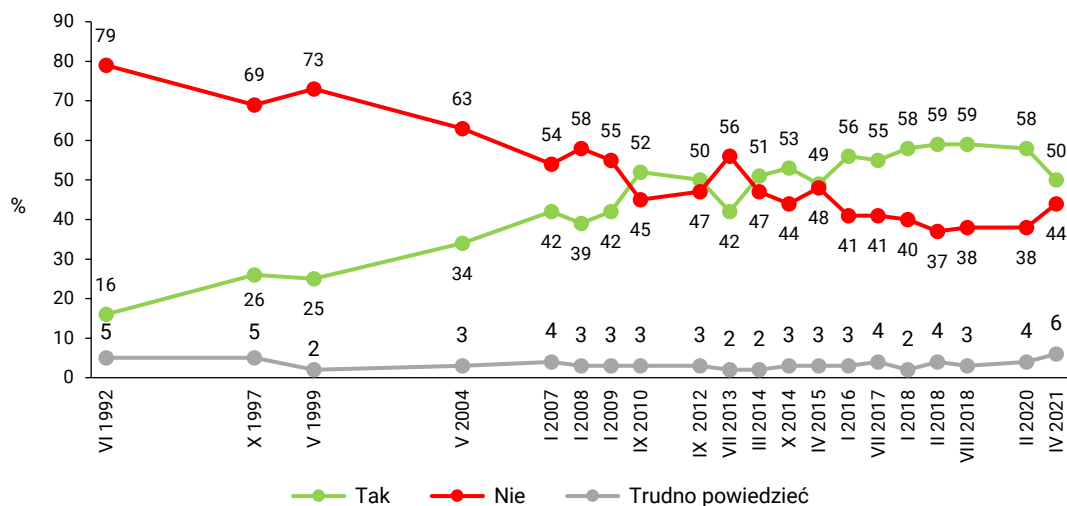
Nieziemiennie od lat Polacy znacznie częściej są przekonani o obywatelskiej sprawczości na poziomie lokalnym niż ogólnokrajowym. Obecnie połowa ankietowanych (50%) jest przeświadczona o możliwości wpływu obywateli na sprawy lokalnej społeczności, a więc swojego miasta lub gminy, zaś ponad dwie piąte (44%) ma przeciwne zdanie w tej kwestii.

Sukcesywny wzrost poczucia podmiotowości obywatelskiej w wymiarze lokalnym obserwowaliśmy od początku lat 90. Działalność wybieranych w wolnych wyborach samorządów sprawiała, że przez prawie dwie dekady dominujące w tym wymiarze poczucie braku sprawczości systematycznie się obniżało, natomiast rosło poczucie podmiotowości. Od 2012 do 2016 roku obie opinie pozostawały mniej więcej w równowadze, osiągając zbliżone lub niewiele różniące się wyniki, przy czym górę brała raz jedna, raz druga opinia. Dopiero wzrost poczucia podmiotowości obywatelskiej na poziomie lokalnym ze stycznia 2016 roku okazał się trwały i od tej pory przekonanie o realnym wpływie obywateli na sprawy lokalne wyraźnie przeważało nad poczuciem niemożności i bezradności – przy czym przewaga opinii pozytywnych nad negatywnymi do 2020 roku wahała się od 14 do 22 punktów procentowych. Choć obecnie poczucie wpływu na sprawy lokalne nadal przeważa nad przeświadczeniem o jego braku, to w stosunku do lat ubiegłych widać tu wyraźny regres.

W porównaniu z ostatnim pomiarem z lutego 2020 roku przekonanie o możliwości sprawstwa obywateli obniżyło się o 8 punktów procentowych, zaś poczucie braku wpływu wzrosło o 6 punktów. W sumie przewaga deklaracji mówiących o poczuciu podmiotowości nad przeciwnymi opiniami wynosi obecnie tylko 6 punktów procentowych.

CBOS

RYS. 2. Czy, Pana(i) zdaniem, ludzie tacy jak Pan(i) mają wpływ na sprawy swojego miasta, gminy?



Poczucie podmiotowości w wymiarze lokalnym wyraźnie różnicuje wielkość zamieszkiwanej miejscowości. Im jest ona większa, tym częstsze wśród badanych przeświadczenie o możliwościach wpływania na bieg spraw w swoim mieście czy gminie. W największych aglomeracjach ponad trzy piąte mieszkańców jest przekonanych o swoich możliwościach wpływania na bieg spraw w ich mieście, natomiast w najmniejszych miastach (do 20 tys. mieszkańców) to poczucie ma już tylko niespełna połowa – jednocześnie taki sam odsetek odczuwa, że nie ma żadnego wpływu. Najgorzej sytuacja wygląda na wsi – jej mieszkańcy w większej części również w wymiarze lokalnym mają poczucie braku możliwości wpływania na to, co dzieje się w ich gminie lub wsi.

TABELA 2

Wielkość miejscowości	Czy, Pana(i) zdaniem, ludzie tacy jak Pan(i) mają wpływ na sprawy swojego miasta, gminy?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Wieś	44	47	8
Miasto do 19 999	48	48	3
20 000 – 99 999	55	41	4
100 000 – 499 999	52	40	8
500 000 i więcej mieszk.	62	34	4

Deklaracje ankietowanych dotyczące możliwości wpływu na sprawy lokalne wyraźnie różnicuje ponadto wiek, ale przede wszystkim poziom wykształcenia i powiązany z tym status ekonomiczny. O tym, że to, co dzieje się lokalnie, zależy od zwykłych ludzi, najczęściej mówią badani w wieku do 45 roku życia, legitymujący się wyższym wykształceniem, pozytywnie oceniający własne warunki materialne, a wśród grup społeczno-zawodowych przedstawiciele kadry kierowniczej i specjaliści, średni personel i technicy oraz uczniowie i studenci. Z kolei o braku wpływu obywateli na sprawy lokalne relatywnie najczęściej przekonani są najstarsi z badanych (powyżej 65 roku życia), respondenci z wykształceniem podstawowym i gimnazjalnym oraz zasadniczym zawodowym, oceniający własne warunki materialne jako złe lub średnie, a spośród grup społeczno-zawodowych emeryci i renciści. W tych grupach respondentów przekonanie o niemożności skutecznego oddziaływania na bieg wydarzeń w miejscu zamieszkania jest częstsze niż przekonanie o możliwości realnego wpływu na sprawy lokalne.

Generalnie osoby aktywne politycznie, gotowe brać udział w wyborach, mają większe poczucie wpływu zarówno na to, co dzieje się w kraju, jak też w ich miejscu zamieszkania, niż bierni politycznie, gotowi zrezygnować ze swoich praw wyborczych. Jednak, co ciekawe, sympatie i identyfikacje partyjne wyraźnie różnicują poczucie wpływu obywateli nie tylko w wymiarze ogólnokrajowym, ale i lokalnym. Interesujące jest też to, że zróżnicowania w wymiarze lokalnym przebiegają nieco inaczej, niż obserwujemy to w przypadku deklaracji dotyczących wpływu obywateli na sprawy ogólnokrajowe.

Co prawda, podobnie jak na poziomie ogólnokrajowym, zdecydowanie największe poczucie sprawstwa mają wyborcy Lewicy – ponad trzy czwarte spośród nich deklaruje, że zwykli obywatele mogą wpływać na bieg spraw w wymiarze lokalnym, ale pogląd ten często podzielają również wyborcy Koalicji Obywatelskiej – sceptyczni w ocenach możliwości sprawstwa obywateli w wymiarze ogólnokrajowym, a także Konfederacji oraz Polski 2050 Szymona Hołowni. Relatywnie najmniejsze poczucie wpływu na sprawy lokalne mają wyborcy PiS (choć i tak ma je ponad połowa spośród nich).

TABELA 3

Na kandydata którego komitetu wyborczego głosował(a)by Pan(i) w wyborach do Sejmu?	Czy, Pana(i) zdaniem, ludzie tacy jak Pan(i) mają wpływ na sprawy swojego miasta/gminy?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Lewica	78	20	2
Koalicja Obywatelska	62	33	5
Konfederacja Wolność i Niepodległość	60	40	0
Polska 2050 Szymona Hołowni	56	38	6
Prawo i Sprawiedliwość (wraz z Solidarną Polską i Porozumieniem)	52	41	7
Niezdecydowani, na kogo głosować	52	41	7
Niezamierzający głosować	33	58	9
Ogół badanych	50	44	6

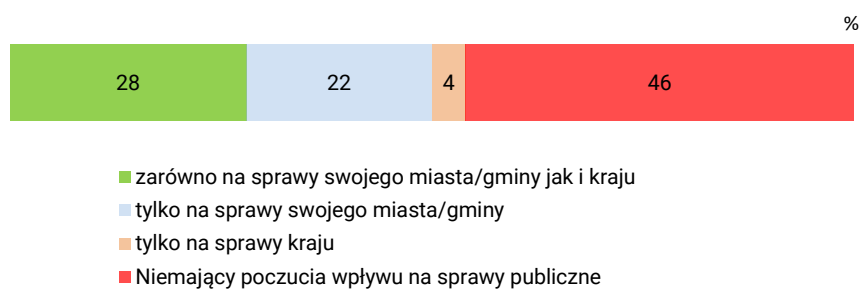
W zestawieniu pominięto potencjalne elektoraty PSL-Koalicji Polskiej oraz Kukiz'15 ze względu na zbyt małą liczbę badanych deklarujących poparcie dla tych ugrupowań.

POCZUCIE WPŁYWU NA SPRAWY PUBLICZNE W UJĘCIU SYNTETYCZNYM

Ponad dwie piąte Polaków (46%) nie ma poczucia obywatelskiej podmiotowości. Uważają, iż od ludzi takich jak oni nie zależy ani to, co się dzieje w kraju, ani też to, co wydarza się na poziomie lokalnym. Tylko nieco ponad jedna czwarta respondentów (28%) ma poczucie obywatelskiego sprawstwa, czyli możliwości wpływu zarówno na sprawy kraju, jak i swojego miasta czy gminy. Nieco ponad jedna piąta badanych (22%) ma wyłącznie poczucie wpływu na to, co dzieje się w ich miejscowości, a nieliczni (4%) – tylko na sytuację w kraju.

CBOS

RYS. 3. Badani uważający, że ludzie tacy jak oni mają wpływ:



Przeszło rok temu odsetki te wyglądały korzystniej. Porównanie obecnych wyników z poprzednim pomiarem z lutego 2020 roku, kiedy niespełna dwie piąte (37%) czuło się pozbawionymi wpływu zarówno na sprawy ogólnokrajowe, jak i lokalne, pozawala stwierdzić, że wskaźnik bezradności obywatelskiej w ciągu czternastu miesięcy wzrósł o 9 punktów procentowych. Jednocześnie w 2020 roku ponad jedna trzecia (35%) miała pełne poczucie podmiotowości obywatelskiej, obecnie zaś jest to tylko nieco ponad jedna czwarta (spadek o 7 punktów)².

Przekonaniem, że działania zwykłych ludzi nie mają żadnego przełożenia na sprawy publiczne, wyróżniają się przede wszystkim osoby najmniej wykształcone – mające wykształcenie podstawowe lub gimnazjalne, a także respondenci najstarsi wiekiem, osoby o raczej średnich, nie najniższych i najwyższych, dochodach (od 1500 do 1999 zł na osobę w rodzinie) i oceniające własną sytuację materialną jako średnią, czyli „ani dobrą, ani złą”. Częściej niż inni pogląd taki podzielają mieszkańcy wsi oraz najmniejszych miast (do 20 tys. ludności), niż większych miejscowości.

² Zob. komunikat CBOS „Poczucie wpływu na sprawy publiczne”, marzec 2020 (oprac. M. Feliksiak).

Z kolei pełne poczucie podmiotowości obywatelskiej, czyli możliwości wpływu zwykłych ludzi zarówno na to, co dzieje się w kraju, jak i lokalnie, częściej niż przeciętnie deklarują najmłodszy badani, a także osoby z wyższym wykształceniem, osiągające najwyższe dochody na osobę w rodzinie (powyżej 3000 zł), dobrze oceniający własną sytuację materialną oraz często uczestniczące w praktykach religijnych (kilka razy w tygodniu).

Poczucie wpływu na sprawy publiczne – czy to w wymiarze ogólnokrajowym czy tylko lokalnym – idzie w parze z gotowością uczestniczenia w procedurach demokratycznych. Zależność ta nie jest jednak zbyt silna. Gotowość udziału w wyborach w znacznej mierze występuje niezależnie od poczucia podmiotowości obywatelskiej. Osoby niemające poczucia realnego wpływu na to, co dzieje się w kraju, jak i w ich miejscowości, w większości (63%) deklarują udział w hipotetycznych wyborach. Z głosowania zrezygnowałby niespełna co czwarty badany przypisujący ludziom takim jak on brak jakichkolwiek możliwości wpływania na rzeczywistość społeczno-polityczną czy gospodarczą w perspektywie lokalnej i krajowej.

TABELA 4

Badani uważający, że ludzie tacy jak oni mają wpływ:	Gdyby wybory do Sejmu i Senatu odbywały się w najbliższą niedzielę, to czy wziął(ę)by Pan(i) w nich udział?		
	Na pewno wziął(ę)bym w nich udział	Nie wiem, czy wziął(ę)bym w nich udział	Na pewno nie wziął(ę)bym w nich udziału
	w procentach		
zarówno na sprawy swojego miasta/gminy, jak i kraju	84	9	7
tylko na sprawy swojego miasta/gminy	80	9	11
tylko na sprawy kraju	78	14	8
Niemający poczucia wpływu na sprawy publiczne	63	14	23

Spośród elektoratów partyjnych największe poczucie podmiotowości obywatelskiej cechuje elektorat Lewicy. Ponad połowa zwolenników Lewicy (51%) uważa, że może wpływać zarówno na to, co dzieje się w kraju, jak i na sprawy rozgrywane się na poziomie lokalnym, zaś tylko jedna piąta (22%) ma poczucie, iż praktycznie nic od nich nie zależy – tak w skali kraju, jak i w miejscu zamieszkania. Relatywnie często poczucie wpływu w obu tych wymiarach mają również wyborcy Konfederacji (40%), jednak prawie tyłu samo spośród nich (38%) uważa, że ludzie tacy jak oni pozbawieni są jakichkolwiek możliwości wpływania na to, co dzieje się w kraju i ich miejscu zamieszkania. Poczucie wpływu na sprawy publiczne wyborców KO w większym stopniu niż w przypadku innych ugrupowań odnosi się do wymiaru spraw lokalnych. Co trzeci zwolennik tej formacji uważa, że obywatele mają realny wpływ jedynie na to, co dzieje się w ich miejscu zamieszkania (33%), nieco mniejszy odsetek ma poczucie wpływu zarówno na sprawy kraju, jak i swego miasta czy gminy (29%), a wyłącznie na sprawy kraju – zaledwie trzech na stu. Tylko nieco ponad jedna trzecia zdeklarowanych wyborców KO to osoby przeświadczone o braku jakichkolwiek możliwości wpływu na otaczającą ich rzeczywistość społeczno-polityczną. Co trzeci zdeklarowany wyborca PiS ma poczucie podmiotowości obywatelskiej zarówno w wymiarze ogólnokrajowym, jak i lokalnym (35%), a co szósty czuje, że ma wpływ jedynie

na sprawy lokalne (17%). Dużą część (ponad dwie piąte) zwolenników PiS i stowarzyszonych z nim partii stanowią osoby, którym właściwe jest poczucie braku podmiotowości obywatelskiej zarówno na poziomie spraw ogólnokrajowych, jak i lokalnych (42%). Równie wysoki odsetek deklaracji braku wpływu na sprawy lokalne i ogólnokrajowe znajdujemy wśród wyborców Polski 2050 Szymona Hołowni, co być może wiąże się z tym, że jako nowa partia nie uczestniczy w jakikolwiek sposób w sprawowaniu władzy. Ponad jedna czwarta zwolenników tego ugrupowania ma pełne poczucie podmiotowości obywatelskiej (29%), podobny odsetek (27%) czuje, że może wpływać na bieg spraw tylko w wymiarze lokalnym.

TABELA 5

Elektoraty ugrupowań politycznych*	Badani uważający, że ludzie tacy jak oni mają wpływ:			
	zarówno na sprawy swojego miasta/gminy jak i kraju	tylko na sprawy swojego miasta/gminy	tylko na sprawy kraju	Niemający poczucia wpływu na sprawy publiczne
w procentach				
Lewica	51	27	0	22
Konfederacja Wolność i Niepodległość	40	20	3	38
Koalicja Obywatelska	29	33	3	35
Prawo i Sprawiedliwość (wraz z Solidarną Polską i Porozumieniem)	35	17	7	42
Polska 2050 Szymona Hołowni	29	27	2	42
Niezdecydowani na kogo głosować	29	23	3	45
Niezamierzający głosować	17	16	3	63
Ogół badanych	28	22	4	46

* Wyróżnione na podstawie deklaracji udziału w ewentualnych wyborach do Sejmu i poparcia konkretnego ugrupowania.

W zestawieniu pominięto potencjalne elektoraty PSL-Koalicji Polskiej oraz Kukiz'15 ze względu na zbyt małą liczbę badanych deklarujących poparcie dla tych ugrupowań.

Polacy jako obywatele czują się dużo bardziej komfortowo w wymiarze lokalnym, ponieważ dostrzegają możliwości wpływania na to, co dzieje się w ich miejscowości. Natomiast w większości nie widzą takich możliwości na poziomie ogólnokrajowym. Kwietniowe deklaracje dotyczące poczucia wpływu obywateli na sprawy ogólnokrajowe i lokalne wskazują na wyraźny spadek poczucia podmiotowości obywatelskiej, a jednocześnie wzrost bezradności w ciągu ostatniego roku. Godny zaznaczenia jest fenomen wyborców Lewicy, którzy jako jedyni spośród wszystkich elektoratów – zapewne za sprawą mających miejsce w tym czasie demonstracji ulicznych – w większości uważają się za podmiot polityczny zarówno w wymiarze lokalnym, jak i ogólnokrajowym.

Opracowała

Agnieszka Cybulska